

PRZECIWDZIAŁANIE DEZINFORMACJI

O UCHODŹCACH WOJENNYCH Z UKRAINY
W POLSCE. RAPORT Z MONITORINGU

kwiecień - wrzesień 2025



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION



Projekt współfinansowany ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach programu
Wspieramy Ukrainę, realizowanego przez Fundację Edukacja dla Demokracji

SPIIS TREŚCI

Streszczenie	3
Wprowadzenie	4
Kontekst badawczy i metodologia	5
Mechanizm wciągania nowych odbiorców w pułapkę dezinformacji	6
Obserwowane narracje i charakter publikacji	7
Wybrane przykłady dezinformacji i mowy nienawiści	10
Wpływ dezinformacji i mowy nienawiści na dyskurs publiczny	26
Rekomendacje	29
Podsumowanie	31



Ten piktogram wskazuje hiperłącza.
Kliknij i sprawdź stronę źródłową!

STRESZCZENIE

Niniejszy raport przedstawia działania zespołu Wojownicy Klawiatury w okresie od kwietnia do września 2025 roku, skupione na identyfikacji i przeciwdziałaniu dezinformacji oraz mowie nienawiści wobec osób z Ukrainy w Polsce. Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 roku napływ uchodźców i uchodźczyń stworzył podatny grunt dla fałszywych narracji, które podsycają wrogość i polaryzację społeczną. Monitorowane były platformy społecznościowe, dokonano analizy głównych narracji dezinformacyjnych oraz ich źródeł. Publikowane były posty i artykuły factcheckingowe, które demaskują mechanizmy manipulacji i prostują fałszywe informacje, np. te dotyczące przyznawania osobom z Ukrainy rzekomych przywilejów. Raport zawiera szczegółowe rekomendacje dla władz, platform, organizacji pozarządowych, mediów i społeczności lokalnych, proponując zarówno działania reaktywne, jak i proaktywne, np. edukacja medialna i programy integracyjne, celem tworzenia bardziej inkluzywnego społeczeństwa i ograniczania wpływu dezinformacji na debatę publiczną.

WPROWADZENIE

Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 roku Polska przyjęła ponad 1,5 miliona uchodźców, z czego blisko milion otrzymało ochronę tymczasową (Urząd do Spraw Cudzoziemców, luty 2025). Nagły napływ uchodźców i uchodźczyń wywołał napięcia społeczne, które stały się pożywką dla dezinformacji i mowy nienawiści, często podsycanych w celu budowania wrogości. Przykładem jest np. [atak na obywatela Ukrainy](#) w sklepie Żabka we

Wrocławiu w czerwcu 2024 roku, gdzie napastnicy używali obraźliwych wyzwisk.

Celem projektu Wojownicy Klawiatury jest analiza i przeciwdziałanie fałszywym informacjom oraz mowie nienawiści w mediach społecznościowych. Raport obejmuje okres od kwietnia do września 2025 roku, prezentuje kluczowe narracje, ich źródła oraz wpływ na debatę publiczną.

KONTEKST BADAWCZY I METODOLOGIA

Badanie opiera się na ciągłym monitoringu polskojęzycznych mediów społecznościowych (przede wszystkim X i Facebook). Metodologia obejmuje:

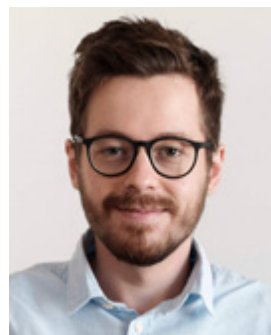
- **selekcję treści:** na podstawie zasięgu, szkodliwości i potencjalnego wpływu,
- **weryfikację:** konfrontacja z danymi rządowymi, pozarządowymi, unijnymi oraz narzędziami analizy podobieństwa,
- **publikację:** dwukrotnie zweryfikowane posty (publikowane na [Facebooku](#) i [Instagramie](#)) oraz artykuły (publikowane na stronie [wojownicyklawiatury.pl](#))

DEFINICJE DEZINFORMACJI I MOWY NIENAWIŚCI

Jak pisze Komisja Europejska, [dezinformację należy rozumieć](#) jako możliwe do zweryfikowania nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd informacje, tworzone, przedstawiane i rozpowszechniane w celu uzyskania korzyści politycznych i gospodarczych lub wprowadzenia w błąd opinii publicznej, które mogą wyrządzić szkodę publiczną.

Komitet Ministrów funkcjonujący w ramach Rady Europy [definiuje mowę nienawiści jako](#) wszelkie formy przekazu promujące, rozpowszechniające, usprawiedliwiające lub nawołujące do przemocy, nienawiści lub dyskryminacji przeciwko jednostkom lub grupom jednostek, lub poniżające je ze względu na ich rzeczywiste albo przypisywane cechy osobiste, lub status, takie jak rasa, kolor skóry, język, religia, narodowość, pochodzenie narodowe lub etniczne, wiek, niepełnosprawność, płeć, tożsamość płciowa i orientacja seksualna. Jak podkreśla Rada Europy, wraz z rozwojem nowych form mediów, mowa nienawiści pojawiła się w internecie i wymaga dalszej refleksji oraz działań w zakresie regulacji i nowych sposobów jej zwalczania.

CZŁONKOWIE ZESPOŁU



JAKUB ROGOWIECKI

Analitik. Magister politycznej ekonomii Europy na London School of Economics and Political Science. Specjalizuje się w analizie politycznej państw Europy Środkowo-Wschodniej.

KAROLINA MAZURCZAK

Researcherka. Studentka bezpieczeństwa wewnętrznego na Uniwersytecie Warszawskim. W ramach działalności studenckiej – członkini zarządu Koła Integracji Europejskiej.



OSKAR FRYDRYCH

Researcher. Student stosunków międzynarodowych, działa w ramach Koła Integracji Europejskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Interesuje się ochroną środowiska i klimatu oraz wspieraniem aktywizmu młodzieżowego w małych miejscowościach.

MICHAŁ DRYLL

Praktykant w projekcie Wojownicy Klawiatury. Student politologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego i przyszły student psychologii.



MONITORING

MONITORING

SELEKCJA

SELEKCJA

ANALIZA WPŁYWU

ANALIZA WPŁYWU

PUBLIKACJA

PUBLIKACJA

WERYFIKACJA

WERYFIKACJA

SCHEMAT PROCESU

MECHANIZM WCIĄGANIA NOWYCH ODBIORCÓW W PUŁAPKĘ DEZINFORMACJI

Proces wciągania nowych odbiorców w pułapkę dezinformacji opiera się na połączeniu psychologii, dynamiki społecznej i technologii cyfrowych, które wzmacniają fałszywe narracje i utrudniają krytyczne myślenie. Kluczową rolę odgrywa tu zaproponowany przez Elisabeth Noelle-Neuman mechanizm spirali milczenia, który wyjaśnia, jak jednostka dostosowuje swoje poglądy do opinii, którą uznaje za opinię większości z obawy przed izolacją społeczną. Proces ten współgra z sześcioma etapami wciągania w dezinformację, tworząc mechanizm, który prowadzi do utrwalania fałszywych przekonań.

1. Wyzwalacze emocjonalne i poszukiwanie informacji

W sytuacjach niepewności, strachu lub zagrożenia ludzie instynktownie poszukują informacji, aby odzyskać poczucie kontroli. Dezinformacja wykorzystuje tę potrzebę, oferując sensacyjne treści o negatywnym zabarwieniu, które skuteczniej przyciągają uwagę.

2. Akceptacja i efekt spirali

Zaakceptowanie pojedynczej fałszywej informacji może zapoczątkować lawinę kolejnych nieprawd. Dezinformacja jest często osadzona w spójnej narracji, która wydaje się zgodna z istniejącymi przekonaniami odbiorcy. Zgodnie z teorią spirali milczenia osoby, które postrzegają daną opinię jako dominującą, chętniej ją przyjmują i wyrażają publicznie. W efekcie, wzmacnia się jej pozorna wiarygodność i pogłębia zaangażowanie w fałszywe narracje.

3. Budowanie zaufania i pozorna wiarygodność

Twórcy dezinformacji podszywają się pod autorytety, takie jak „eksperci” czy „inside-rzy”, używając pseudonaukowego języka lub zmanipulowanych dowodów, np. fałszywych dokumentów. Pewność siebie w przekazywaniu informacji jest mylna z kompetencją, dzięki czemu buduje zaufanie odbiorców.

4. Wpływ algorytmów i baniek informacyjnych

Algorytmy mediów społecznościowych promują treści na podstawie wcześniejszych interakcji użytkownika, tworząc tzw. banie informacyjne. Kliknięcie w jedną dezinformacyjną treść prowadzi do rekomendacji podobnych materiałów, izolując odbiorców od alternatywnych źródeł i wzmacnia fałszywe przekonania. Proces ten potęguje efekt spirali milczenia, gdy użytkownicy widzą tylko treści zgodne z dominującą narracją.

5. Dynamika społeczna i przynależność

Dezinformacja rozprzestrzenia się w społecznościach oferujących poczucie przynależności i „wtajemniczenia”. Uczestnictwo w takich grupach, np. na forach internetowych, wzmacnia lojalność wobec fałszywych narracji. Lęk przed izolacją społeczną, kluczowy dla spirali milczenia, sprawia, że odbiorcy rzadziej kwestionują informacje, aby nie zostać wykluczonym z grupy.

6. Utrwalanie przekonań

Gdy fałszywe przekonania się ugruntują, przetwarzanie kolejnych dezinformacyjnych treści staje się łatwiejsze i wywołuje pozytywne emocje. Zjawisko to zwane efektem płynności poznawczej (Reber, Schwarz, & Winkielman, 2004) sprawia, że informacje zgodne z istniejącymi poglądami wydają się bardziej wiarygodne. W rezultacie osoby mające odmienne opinie, zgodnie z mechanizmem spirali milczenia, coraz bardziej utwierdzają się w fałszywych przekonaniach.

OBSERWOWANE NARRACJE I CHARAKTER PUBLIKACJI

W okresie od kwietnia do września 2025 zespół projektowy codziennie monitorował treści związane z sytuacją uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy w Polsce w kanałach społecznościowych. Na etapie monitoringu, pod uwagę zostało łącznie wzięte 189 postów. Na podstawie zidentyfikowanych narracji przygotowano:

41 postów prostujących fałszywe informacje (publikowane na kontach społecznościowych Wojowników Klawiatury)

16 artykułów weryfikujących szczególnie istotne treści, ze względu na ich złożoność i/lub wysoką szkodliwość społeczną i wpływ na debatę publiczną (publikowane na stronie internetowej WojownicyKlawiatury.pl)

W okresie objętym analizą, publikacje Wojowników Klawiatury koncentrowały się na dekonstrukcji dominujących narracji dezinformacyjnych i mitów dotyczących uchodźców wojennych z Ukrainy i ich sytuacji w Polsce. Publikacje miały charakter fact-checkingu opartego na oficjalnych danych i przepisach prawnych. Celem nie była wyłącznie korekta informacji, ale i zapobieganie kształtowaniu się opinii publicznej na bazie spekulacji, manipulacji i wznecania strachu.

Główne osie tematyczne publikacji dotyczyły następujących narracji:

1. Przywileje rzekomo udzielane osobom z Ukrainy przez polskie instytucje krajowe i lokalne.
2. Oskarżenia o nadużycia socjalne i dominację polskiej gospodarki przez osoby z Ukrainy.
3. Zarzuty zagrożeń epidemiologicznych i terrorystycznych ze strony osób z Ukrainy.
4. Mowa nienawiści wobec osób z Ukrainy.

Wiele zaobserwowanych narracji nie odnosiło się do faktów, lecz bazowało na uogólnieniach i anegdotach - często anonimowych, wyrwanych z kontekstu lub wręcz sfabrykowanych.

Analiza publikowanych treści pozwala wskazać, że dezinformacja i negatywne narracje dotyczące uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy rozprzestrzeniają się z wielu źródeł. Wśród nich znajdują się:

- Fałszywe, anonimowe konta i boty masowo generujące zmanipulowane lub całkowicie nieprawdziwe informacje. Przykłady: [Coolfonpl](#), [AntyNazista](#), [Krengiel](#).
- Aktywni użytkownicy mediów społecznościowych, którzy ze względów ideologicznych lub politycznych powielają antyukraińskie narracje. Przykłady: [Łukasz Kupicz](#), [Dawid Mysior](#), [Tomasz Piekielnik](#), [Katarzyna Sokołowska](#).
- Osoby publiczne i politycy, którzy na swoich profilach wzmacniają antyukraińskie przekazy. Przykłady: [Leszek Miller](#), [Konrad Berkowicz](#), [Włodzimierz Skalik](#), [Bartłomiej Pejo](#), [Janusz Kowalski](#).
- Dziennikarze i gazety internetowe, których publikacje uwiarygadniają dezinformacje.

NASZE DZIAŁANIA W LICZBACH

LICZBA MONITOROWANYCH TREŚCI

189 POSTÓW

NA CZTERECH
PLATFORMACH



FACEBOOK



X



INSTAGRAM



TIK TOK

KATEGORIE NARRACJI

PRZYWILEJE
NADUŻYCIA
SOCJALNE
ZAGROŻENIA
MOWA NIENAWIŚCI

KRĘGI POLITYCZNE

KONFEDERACJA

RUCH NARODOWY
I NOWA NADZIEJA

INNE UGRUPOWANIA
POLITYCZNE

PRAWO
I SPRAWIEDLIWOŚĆ

KONFEDERACJA
KORONY POLSKIEJ

POLITYCY

NP. LESZEK MILLER,
WŁODZIMIERZ SKALIK,
BARTŁOMIEJ PEJO,
JANUSZ KOWALSKI

DZIENNIKARZE
I GAZETY INTERNETOWE

NP. PIOTR SZLACHTOWICZ, KRESY.PL

AKTYWNI
UŻYTKOWNICY

POWIELAJĄCY NARRACJE
Z POWODÓW IDEOLOGICZNYCH
NP. KATARZYNA SOKOŁOWSKA,
TOMASZ PIEKIELNIK

ŹRÓDŁA OBEJMUJĄ

ANONIMOWE KONTA
I BOTY

NP. COOLFONPL, ANTYNASTA



macyjne narracje i nadają im dodatkowy zasięg. Przykłady: [Piotr Szlachtownicz](#), [Kresy.pl](#).



W gronie osób powtarzających lub wzmacniających tego typu przekazy są politycy i osoby publiczne, a także komentatorzy aktywni w ich otoczeniu medialnym. Najczęściej są oni związani z [Konfederacją](#) i [Konfederacją Korony Polskiej](#), lecz widoczna jest też aktywność przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, m.in. posła Janusza Kowalskiego. W gronie amplifikatorów pojawia się również były premier Leszek Miller, wcześniej związany z Sojuszem Lewicy Demokratycznej.



Wyszczególnione osoby i konta niekoniecznie są pierwotnymi twórcami konkretnych narracji, często pełniąc wyłącznie rolę amplifikatorów. Mogą oni powielać i wzmacniać już istniejące treści, nadając im większy zasięg i wiarygodność w oczach odbiorców. Istotną rolę odgrywają tu zorganizowane grupy, działające na platformach mediów społecznościowych lub w ramach określonych społeczności online, związane w mniejszym lub większym stopniu z kręgami nacjonalistycznymi. Grupy te koordynują wysiłki, dzieląc się zmanipulowanymi treściami, memami lub wybiórczo dobranymi informacjami, aby wzmacniać antyukraińskie narracje i polaryzować społeczeństwo. Przykładami grup, których aktywność w zakresie dezinformacji była obserwowana podczas naszej pracy są:

- [\(NIE!\) dla pomocy i żywności z Ukrainy](#)
- [Rodacy kamraci](#)
- [STOP UKRAINIZACJI POLSKI](#)
- [SILNA POLSKA W EUROPIE PAŃSTW NARODOWYCH](#)
- [Rodacy Kamraci - Polski Len - Grupa Otwarta](#)

Znacząca część narracji dezinformacyjnych, podobnie jak i używany w nich język wpisujący się w mowę nienawiści, jest zbieżna z podobnymi przekazami pojawiającymi się w innych krajach oraz z tymi, które są obecne na rosyjskich kanałach propagandowych, na co zwrócili uwagę między innymi [Olena Szewczenko](#) oraz [Anatolij Yakovets](#) z Uniwersytetu Kijowskiego w swojej pracy opublikowanej przez czasopismo naukowe Wschód Europy. Zjawisko to świadczy o istnieniu działań koordynowanych w mniejszym lub większym stopniu na poziomie międzynarodowym, które wykorzystują podobne schematy i mity, dostosowując je do lokalnych kontekstów.

WYBRANE PRZYKŁADY DEZINFORMACJI I MOWY NIENAWIŚCI

Zespół projektowy skupiał się na analizie i weryfikacji jedynie tych treści dezinformacyjnych, które ze względu na swoją wagę, zasięg oraz potencjalny wpływ na debatę publiczną zostały uznane za najbardziej istotne, biorąc pod uwagę zasoby i możliwości opera-

cyjne zespołu. Zamieszczone poniżej przykłady analizowanych przypadków odzwierciedlają wspomniane wcześniej główne kategorie narracji, jak i uczestników życia publicznego je rozpowszechniających.

PRZYKŁAD #1

“OBOWIĄZKOWY JĘZYK UKRAIŃSKI W POLSKICH SZKOŁACH”

W czerwcu 2025 roku na platformach Facebook i X (Twitter) pojawiły się posty twierdzące, że Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadzi obowiązkowe lekcje języka ukraińskiego w polskich szkołach od września 2025 roku. Jedną z osób, które rozpowszechniły tę informację był poseł Bartłomiej Pejo (Nowa Nadzieja, Konfederacja).

Analiza:

- 10 **FACT-CHECK:** Ministerstwo Edukacji Narodowej zaprzeczyło istnieniu jakichkolwiek planów wprowadzenia obowiązkowych lekcji języka ukraińskiego. Zajęcia z tego języka są

opcjonalne dla uczniów-uchodźców w celu wsparcia integracji, co potwierdzono w komunikacie MEN.

CEL: post miał na celu wywołanie obaw przed „ukrainizacją” Polski, podsycając narrację o zagrożeniu kulturowym ze strony uchodźców.

[ARTYKUŁ WOJOWNIKÓW KŁAWIATURY](#)



PRZYKŁAD #2

"TURYSTYKA MEDYCZNA UKRAIŃCÓW WYDŁUŻA KOLEJKI DLA POLAKÓW"

W 2025 roku na platformach takich jak X pojawiły się liczne posty sugerujące, że Ukraińcy, w tym nieubezpieczeni uchodźcy, uczestniczą w tzw. „turystyce medycznej”, przyjeżdżając do Polski na darmowe leczenie (np. onkologiczne), co rzekomo wydłuża kolejki dla polskich pacjentów. Przykładem jest post użytkowniczkii @Dekondycja z 16 sierpnia 2025 roku.

Analiza

FACT-CHECK: Twierdzenia są nieprawdziwe. Zgodnie z Ustawą o pomocy obywatelom Ukrainy (2022), tylko legalnie przyjęci uchodźcy po 24 lutego 2022 r. mają prawo do świadczeń zdrowotnych na równi z ubezpieczonymi Polakami, a nieubezpieczeni migranci mogą liczyć jedynie na pomoc w stanach nagłych. Kolejność leczenia zależy od wskazań medycznych, nie narodowości, co potwierdza Naczelna Izba Lekarska. Dane NFZ pokazują spadek liczby ukraińskich pacjentów (210 tys. w 2024 r. wobec 360 tys. w 2022 r.), a ich wkład do ZUS (15,3 mld PLN w 2024 r.) częściowo pokrywa koszty. Główne przyczyny kolejek to niedobory kadrowe i niedofinansowanie, a nie napływ uchodźców, jak wskazują eksperci.

CEL: Te posty mają na celu wzbudzenie obaw o konkurencję o zasoby zdrowotne i kulturowe zagrożenie, przedstawiając Ukraińców jako obciążenie dla systemu, co wzmacnia antyimigranckie nastroje i polaryzuje debatę publiczną.



"Jakub Kosikowski zwraca też uwagę m. in. na tzw. turystykę medyczną, gdzie nieubezpieczeni w polskim systemie zdrowia Ukraińcy przyjeżdżają z Ukrainy leczyć się za darmo (np. onkologicznie) w Polsce. Rzutowało to na przekładanie wizyt onkologicznych polskich pacjentów."

A tu wyniki głosowania za przedłużeniem tego cyrku:

Głosowało - 428 osób Za - 239 Przeciw - 125 Wstrzymało się - 64 Nie głosowało - 32						
Klub/Koło	Liczba czł.	Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymało się	Nie głosowało
PIS	189	168	1	106	61	21
KO	157	154	153	1	-	3
PSL-TD	32	31	31	-	-	1
Polska2050-TD	31	28	28	-	-	3
Lewica	21	20	20	-	-	1
Konfederacja	16	14	-	14	-	2
Razem	5	4	4	-	-	1
Republikanie	4	4	-	1	3	-
Konfederacja_KP	3	3	-	3	-	-
niez.	2	2	2	-	-	-

10:00 PM · 16 sie 2025 · 13,5 tys. wyświetleń

15 355 835 53

PRZYKŁAD #3

"SKLEPY 'KOZAK' JAKO SYMBOL UKRAIŃSKIEJ DOMINACJI"

Pod koniec sierpnia 2025 roku, popularność zyskały posty krytykujące nowo powstałe sklepy „Kozak” oferujące ukraińskie produkty, zlokalizowane w Legionowie i Wyszku. Użytkownicy, reprezentujący różne profile, sugerowali, że nazwa „Kozak” i obecność tych sklepów symbolizują ukraińską dominację lub zagrożenie dla polskiej tożsamości, eskalując emocjonalne narracje. Reakcje te nasiliły się po otwarciu sklepów, które promują ukraińską kulturę kulinarną i współpracę z Polakami (np. logo z polską i ukraińską flagą).

Analiza

FACT-CHECK: Twierdzenia o dominacji są bezpodstawne. Kozacy, zwłaszcza Zaporozcy, to historyczna grupa o kluczowym znaczeniu dla Ukrainy, zamieszkująca stepy nad dolnym Dnieprem i tworząca społeczność wojskową zwaną Kozaczyzną, odzwierciedlając ich tradycję i kulturę. Sklepy „Kozak” są więc odwołaniem do pozytywnej symboliki – wolności, odwagi, tradycji i gościnności – a nie zagrożenia. Logo z polską i ukraińską flagą wyraźnie wskazuje na intencję współpracy i przyjaźni między narodami. Ponadto, prawo i wolność gospodarcza w Polsce pozwalają na dowolną nazwę sklepu, o ile nie narusza przepisów ani nie szerzy nienawiści, co w tym przypadku nie ma miejsca.

CEL: Posty mają na celu pogłębianie podziałów i niechęci wobec Ukraińców, wykorzystując nazwę „Kozak” do tworzenia fałszywej narracji o zagrożeniu dla polskiej tożsamości narodowej ze strony Ukraińców, co wpisuje się w szerszy trend dezinformacji mający na celu polaryzację społeczną.



PRZYKŁAD #4

"UKRAIŃSCY UCZNIOWIE ZAJMUJĄ MIEJSCA W SZKOŁACH ŚREDNICH KOSZTEM POLSKICH DZIECI"

We wrześniu 2025 roku, w mediach społecznościowych pojawiły się wpisy sugerujące, że ponad 3 tysiące warszawskich absolwentów szkół podstawowych nie dostało się do szkół średnich w pierwszym etapie rekrutacji z powodu rzekomego zajęcia miejsc przez uczniów z Ukrainy. Autorzy, w tym osoby powołujące się na autorytet doradcy prezydenta, rozprzestrzeniają narrację o „preferencyjnym przyjmowaniu” młodzieży ukraińskiej i „dyskryminacji polskich dzieci”. Podobne twierdzenia pojawiają się także w innych regionach, eskalując emocje wokół tematu rekrutacji.

Analiza

FACT-CHECK: Twierdzenia są dezinformacyjne. Liczba miejsc w szkołach średnich w Warszawie w 2025 roku (ok. 21 tys.) przewyższa liczbę chętnych (14 tys., choć Ratusz podaje ponad 19 tys. zakwalifikowanych, z możliwością zwolnienia miejsc przed drugą turą). Problemem jest nierównomierne obłożenie popularnych liceów, a nie brak miejsc. Ukraińscy uczniowie, przybyli po 24 lutego 2022 r., są przyjmowani na podstawie świadectw i dokumentów, bez odrębnych pul miejsc. Rekrutacja przebiega na tych samych zasadach co dla Polaków, z wyjątkiem przypadków, gdy nie zdawali egzaminu ósmoklasisty – wtedy decyzja zależy od wolnych miejsc i szkoły. Statystyki pokazują wahania liczby niezakwalifikowanych: 4,5 tys. w 2023 r., 900 w 2024 r., 3 tys. w 2025 r., wynikające z cykli demograficznych i popularności szkół, a nie narodowości. We Wrocławiu 91% uczniów zakwalifikowano

w pierwszym etapie, co potwierdza systemowy, a nie narodowościowy charakter problemu.

CEL: Narracja ma na celu skierowanie frustracji społecznej na migrantów, wskazując Ukraińców jako „winnych” problemów systemowych, co jest klasyczną techniką propagandy. Tworzy niechęć i utrudnia integrację, szczególnie w edukacji, gdzie współpraca jest kluczowa.

[ARTYKUŁ WOJOWNIKÓW KŁAWIATURY](#)



Centrum Usług Prawnych

25 sierpnia · 🌐

...

🏠🇺🇦 Warszawa: 3 tysiące polskich uczniów bez miejsca w szkołach! Czy to przez preferencje dla Ukraińców?

Ponad 3 tys. warszawskich absolwentów podstawówek nie dostało się do żadnej szkoły średniej – mimo że liczba miejsc (21 tys.) przewyższała liczbę chętnych (14 tys.). Dlaczego?

♦ Doradca prezydenta Błażej Poboży wskazuje winnego: Preferencyjne przyjmowanie dzieci z Ukrainy z pominięciem egzaminów ósmoklasisty! Ukraińcy zajmują miejsca, które powinny przypaść polskim uczniom.

♦ Gdzie jest reakcja władz? Prezydent Trzaskowski milczy, a rodzice polskich dzieci są zmuszeni szukać miejsc w drogich szkołach prywatnych.

🇺🇦 Czy to sprawiedliwe? Polscy podatnicy finansują edukację cudzoziemców, podczas gdy ich własne dzieci są pozbawiane szans na naukę w publicznych placówkach!

👉 Dość dyskryminacji! Domagamy się równego traktowania wszystkich uczniów i weryfikacji zasad rekrutacji!

#Edukacja #Warszawa #Ukraińcy #Niesprawiedliwość



👍👎👤 267

75 komentarzy 112 udostępnień

PRZYKŁAD #5

“UKRAIŃCY AUTOMATYCZNIE POBIERAJĄ WYSOKIE EMERYTURY Z ZUS KOSZTEM POLAKÓW”

Między innymi w sierpniu 2025, na różnych mediach społecznościowych krążyły dezinformacyjne treści sugerujące, że obywatele Ukrainy w wieku emerytalnym, zamieszkujący Polskę, automatycznie otrzymują emerytury z ZUS „za pracę na Ukrainie” lub dopłaty wyrównujące ich ukraińskie emerytury do poziomu minimalnej polskiej emerytury, bez potrzeby pracy w Polsce. Inne posty wskazują na rzekomo łatwy dostęp Ukraińców do świadczeń w porównaniu z Polakami pracującymi na umowach zlecenie lub prowadzącymi działalność gospodarczą (JDG), nawet jeśli ci ostatni pracowali tylko jeden dzień lub wcale.

Analiza

FACT-CHECK: Twierdzenia są fałszywe. Polski system emerytalny opiera się na Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS), gdzie emerytury zależą od zgromadzonych składek i średniego dalszego trwania życia, z minimalnym stażem 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (w przeciwnym razie świadczenie jest proporcjonalne). Ukraińcy nie otrzymują emerytur automatycznie – zasady wynikają z umowy międzynarodowej z 2012 r., zgodnie z którą Polska dopłaca jedynie różnicę między ukraińską emeryturą a minimalną polską, jeśli osoba legalnie pracowała w Polsce choćby jeden dzień. Ukraina wypłaca świadczenie za lata pracy na swoim terytorium. Na koniec 2024 r. 787,5 tys. Ukraińców opłacało składki w Polsce, zwiększając wpływy do systemu, a nie go obciążając. Od 1 stycznia 2026 r. (po decyzji z 22 maja 2025 r.) umowy zlecenie i JDG będą wliczane do stażu pracy, wyrównując szanse Polaków, co obala zarzuty o dyskryminację.

CEL: Posty mają na celu wywołanie negatywnych emocji i niechęci wobec Ukraińców, upraszczając przepisy i wskazując ich jako „winnych” problemów systemowych, co jest klasyczną techniką dezinformacji mającą polaryzować społeczeństwo.

[ARTYKUŁ WOJOWNIKÓW KLAWIATURY](#)



Polski Ruch Patriotyczny

7 sierpnia · 6

Jeśli Ukraińiec w wieku senioralnym zamieszka w Polsce, ZUS będzie miał obowiązek wypłacać mu różnicę między emeryturą pobieraną z Ukrainy a minimalną polską. Minimalna emerytura ukraińska wynosi obecnie od 2725 do 3370 hrywien (od ok. 260 do 320 zł). Oznacza to dopłatę rzędu ponad 1,5 tys. zł miesięcznie. Tak, z naszych składek emerytalnych ZUS będzie dopłacał Ukraińcom co bez wątpienia wpłynie na wysokość naszych emerytur. Wszystkie emerytury pochodzą z naszych składek, a jeśli obywatele Ukrainy w bardzo niewielkim stopniu dorzuca się do tej puli, oznacza to, że z pieniędzy Polaków będzie wypłacane wyrównanie Ukraińcom.

Jak podaje "DGP" zasadniczo cudzoziemcy wykonujący u nas aktywność zawodową podlegają z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu. Na 31 grudnia 2024 r. było to ok. 1,2 mln obcokrajowców zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnych i rentowych. Najliczniejszą grupę podlegającą u nas ubezpieczeniom społecznym stanowią Ukraińcy 787,5 tys., a także Białorusini 134,9 tys. i Gruzini 25,7 tys. (dane na koniec 2024 r.).

"Jeśli Ukraińiec w wieku senioralnym zamieszka w Polsce, to często ZUS będzie miał obowiązek wypłacać mu różnicę między emeryturą pobieraną z Ukrainy a minimalną polską" – tłumaczy dr Marcin Krajewski.

Według cytowanej przez dziennik Katarzyny Kalaty z Kancelarii Kalata postępująca liczba cudzoziemców zatrudnionych w Polsce, którzy regularnie odprowadzają składki do ZUS, oznacza, że w przyszłości będą ubiegać się o swoje świadczenia.

Zdaniem Andrzeja Radziszawa, radcy prawnego w Kancelarii Goźlińska, Petryk i Wspólnicy, przyczyni się do tego również liberalizm naszych przepisów emerytalnych, działających wg zasady: za opłacaną "dziś" składkę (choćby jedną) "jutro" ma być emerytura. Według eksperta nie wymagają one uzbierania minimalnego stażu zapewniającego emeryturę, a powinny go zastrzec na poziomie co najmniej 10 lat.

ZUS musi dopłacać Ukraińcom. Lawinowy wzrost świadczeń

Autor: PAP/JP
Opublikowano: 26 lut 2025 10:19 · Aktualizacja: 26 lut 2025 11:17

Skomentuj

Jeśli Ukraińiec w wieku senioralnym zamieszka w Polsce, ZUS będzie miał obowiązek wypłacać mu różnicę między emeryturą pobieraną z Ukrainy a minimalną polską. Minimalna emerytura ukraińska wynosi obecnie od 2725 do 3370 hrywien (od ok. 260 do 320 zł). Oznacza to dopłatę rzędu ponad 1,5 tys. zł miesięcznie.



29

16 komentarzy 250 udostępnień

NAJNOWSZE

CIĘKAWO

- 21 min temu
8 proc. z pensji na podatek kościelny? Dokumenty już w Senacie
- 26 min temu
ZUS zasypywany wnioskami o nowe świadczenie. Prawie 100 tys. osób odeszło z kwitkiem
- 15:41
Nowe zasady dla Ukraińców w Polsce. Rząd pracuje nad nowymi przepisami
- 15:35
Niemcy przedłużają kontrole na granicach
- 15:03
Strach przed niższą pensją.

PRZYKŁAD #6

“MIESZKANIA SOCJALNE I PIERWSZEŃSTWO DO LEKARZA DLA IMIGRANTÓW”

W lipcu 2025 roku na Facebooku pojawiła się rolka sugerująca, że ukraińscy uchodźcy otrzymują preferencyjny dostęp do mieszkań socjalnych i wizyt lekarskich, spychając Polaków na dalszy plan.

Analiza:

FACT-CHECK: Mieszkania socjalne i komunalne: cudzoziemcy, w tym Ukraińcy, nie otrzymują mieszkań socjalnych automatycznie ani poza kolejnością. Muszą spełniać te same kryteria co Polacy: bardzo niski dochód, trudna sytuacja życiowa, brak tytułu prawnego do lokalu, a często status osoby bezdomnej. Decyzje podejmuje gmina na podstawie tych warunków, niezależnie od pochodzenia. Lokale komunalne wymagają trwałego związku z gminą, co często oznacza wieloletni legalny pobyt.

Dostęp do lekarzy: nie istnieje przepis przyznający imigrantom pierwszeństwo w dostępie do opieki zdrowotnej. Kolejność przyjęć zależy od kryteriów medycznych i terminu rejestracji, a nie obywatelstwa. Dane NFZ potwierdzają, że Ukraińcy nie obciążają systemu w sposób znaczący (0,8% budżetu NFZ w 2024 roku).

CEL: rolka miała na celu wywołanie resentymentu, przedstawiając Ukraińców jako konkurentów do ograniczonych zasobów społecznych i medycznych, co szkodzi debacie o migracji.



[POST WOJOWNIKÓW KLAWIATURY](#)



Grzegorz Duda

Obserwuj

To już nie są żarty



448



73



395



PRZYKŁAD #7

“UKRAIŃCY ODPOWIADAJĄ ZA WZROST ZACHOROWAŃ NA KRZTUSIEC I HIV”

W kwietniu 2025 roku na platformach X i Facebook pojawiły się posty sugerujące, że wzrost zachorowań na krztusiec i zakażeń HIV w Polsce jest związany z obecnością Ukraińców. Jednym z przykładów był post użytkownika @antynazista z 11 kwietnia 2025 roku, który błędnie łączył te dane z imigracją.

Analiza:

FACT-CHECK: jak wskazujemy na podstawie analiz portalu szczepienia.info, główne przyczyny wzrostu krztuśca to malejące zaufanie do szczepień, niski poziom szczepień dzieci, zanikanie odporności, ograniczony dostęp do dawek przypominających, mutacje bakterii oraz naturalne cykle epidemiczne. Brak dowodów na związek z Ukraińcami.

CEL: posty miały na celu podsycanie antyukraińskich nastrojów i ksenofobii, wykorzystując dezinformację do wywoływania strachu przed uchodźcami.



[ARTYKUŁ WOJOWNIKÓW KLAWIATURY](#)



PRZYKŁAD #8

“UKRAIŃSKA BURMISTRZ CIESZYNA PODWAŻA ZNACZENIE RZEZI WOŁYŃSKIEJ”

W lipcu 2025 roku na Facebooku i X pojawiły się posty podsycające antyukraińskie nastroje. W postach tych sugerowano, że burmistrzynie Cieszyna Gabriela Staszkiwicz jest „ukraińska” i bagatelizuje rzeź wołyńską.

Analiza:

FACT-CHECK: Post 1: poseł Konrad Berkowicz opublikował zdjęcie burmistrzynie na tle flagi Cieszyna (czerwono-niebiesko-żółtej), podpisując je „Ukraińska burmistrz miasta Cieszyn”. Flaga miasta została mylnie przedstawiona jako ukraińska, a podpis fałszywie sugeruje ukraińskie pochodzenie Gabrieli Staszkiwicz, mimo braku dowodów na jej niepolskie obywatelstwo czy sympatie.

Post 2: post opisuje „interwencję poselską” Bronisława Foltyna i Romana Fritza, którzy 11 lipca 2025 roku zamienili flagi ukraińskie na polskie na cieszyńskim ratuszu, krytykując brak obchodów Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu. Post błędnie sugeruje, że flagi Ukrainy wywieszono celowo tego dnia, choć wiszą od 24 lutego 2022 roku jako gest solidarności z Ukrainą. Wypowiedź burmistrz o braku miejskich uroczystości dla każdego święta została wyrwana z kontekstu, pomijając jej szacunek dla pamięci ofiar i gotowość do dialogu.

CEL: posty miały na celu zdyskredytowanie burmistrzynie Cieszyna, podsycanie ksenofobii i wywoływanie podziałów poprzez fałszywe łączenie jej z „ukraińską” tożsamością oraz sugerowanie obojętności wobec rzezi wołyńskiej.



Post Polska i Ukraina



11 lipca o 21:41 · 🌐

Posłowie Foltyn i Fritz usunęli z ratusza w Cieszynie flagi Ukrainy i zastąpili je polskimi, krytykując władze miasta za brak obchodów Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Wołynia. Roman Fritz oświadczył, że ściągnięte ukraińskie flagi trafią do placówki kraju w Warszawie.

11 lipca w cieszyńskim ratuszu odbyła się interwencja poselska Romana Fritza z Korony Polskiej i Bronisława Foltyna z Konfederacji. Foltyn w godzinach popołudniowych wspinał się po drabinie na balkon urzędu, gdzie obok flag Polski, Cieszyna oraz Unii Europejskiej, wisiały także flagi ukraińskie. Foltyn zamienił je na biało-czerwone.

„11 lipca – Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej. Od 2025 roku, to oficjalne Święto Państwa. Widać, że nie wszędzie chcą je obchodzić, a wręcz są jeszcze na mapie Polski miasta, gdzie w tym celu wolą oddawać hołd Ukraińcom, niż Polakom. Władze miasta Cieszyn, nie zorganizowały żadnych obchodów dzisiejszego Święta Państwowego, a na Ratuszu powiewają flagi ukraińskie. Wstyd i żal” – wskazał

Krótko po interwencji parlamentarzysty pracownicy ratusza ponownie wywiesili ukraińskie flagi.

Okolo południa pojawił się tam poseł Roman Fritz, który przeprowadził drugą tego dnia interwencję poselską. Fritz ponownie zdjął ukraińskie symbole i zastąpił je polskimi flagami. Parlamentarzysta zapowiedział, że flagi „nie będą profanowane, lecz zostaną odstawione do ukraińskiej ambasady w Warszawie”.

Fritz zapytał burmistrz o podstawy prawne wywieszenia flag oraz o to, czy miasto planuje ich usunięcie, prosząc o pisemną odpowiedź w ciągu 14 dni. Rozmowa z zastępcą burmistrza, Krzysztofem Kaszturą, dotyczyła szczegółów zgłoszonej interwencji, a poseł uzyskał zgodę na wejście na balkon i zdjęcie flag.

Burmistrz Cieszyna, Gabriela Staszkiwicz, oceniła działania posłów jako „kradzież” i zapowiedziała złożenie zawiadomień do prokuratury. Jej zdaniem, czyn polityków jest „działaniem tylko i wyłącznie na korzyść Federacji Rosyjskiej”. Burmistrz potwierdziła także, że w mieście nie zorganizowano oficjalnych obchodów państwowego święta. Zaznaczyła, że Cieszyn tradycyjnie nie organizuje uroczystości z okazji licznych świąt państwowych. „Pamiętajmy o tych, którzy giną teraz” – dodała.

Sprawa ukraińskich flag, które znajdują się na budynku ratusza od lutego 2022 r., od dłuższego czasu budzi sprzeciw części mieszkańców miasta. W marcu Rada Miejska Cieszyna odrzuciła obywatelski wniosek podpisany przez 1200 osób w sprawie usunięcia ukraińskich flag.

W listopadzie 2024 r. pisaliśmy, że członkowie partii Nowa Nadzieja, będącej częścią Konfederacji, ściągnęli z budynku urzędu miejskiego w Cieszynie ukraińskie flagi. Następnego dnia miasto wywiesiło jednak nowe.

Działanie jakie podejmuje burmistrz Gabriela Staszkiwicz www.facebook.com/profile.php?id=100004307145062 z pewnością mają znamiona działań antypolskich i proukraińskich.

PRZYKŁAD #9

"UKRAIŃCY DRENUJĄ POLSKI BUDŻET PRZEZ 800+"

W pierwszej połowie 2025 roku na platformach X i Facebook regularnie pojawiały się posty sugerujące, że Ukraińcy „drenują” polski budżet poprzez pobieranie świadczenia 800+ i inne formy pomocy, mimo że wielu z nich rzekomo mieszka na Ukrainie i tylko sporadycznie odwiedza Polskę. Popularna jest narracja sugerująca, że wpływy podatkowe od Ukraińców są znikome w porównaniu z kosztami programu.

Analiza:

FACT-CHECK:

- w 2024 roku na 800+ dla dzieci cudzoziemców wydano 3,4 mld zł, z czego ok. 2,8 mld zł przeznaczono na dzieci z Ukrainy. Jednak Ukraińcy wpłacili ok. 15 mld zł w podatkach i składkach na NFZ oraz ZUS, co przewyższa koszty programu.
- raport Deloitte dla ONZ wskazuje, że uchodźcy z Ukrainy wygenerowali 2,7% PKB Polski w 2024 roku, a 69% z nich w wieku produkcyjnym jest zatrudnionych. Narodowy Bank Polski podaje, że wskaźnik zatrudnienia Ukraińców wynosił 78%.
- świadczenie 800+ jest powszechne i przysługuje legalnie przebywającym rodzinom, w tym uchodźcom. Od czerwca 2025 roku dzieci z Ukrainy muszą uczęszczać do polskich szkół lub przedszkoli, by otrzymać świadczenie (z wyjątkiem dzieci 0–6 lat), co wyklucza nadużycia. Straż Graniczna nie potwierdziła masowych „wyłudzeń”.

CEL: posty miały na celu wywołanie niechęci wobec Ukraińców, przedstawiając ich jako obciążenie dla budżetu i pomijając ich znaczący wkład gospodarczy.

[ARTYKUŁ WOJOWNIKÓW KLAWIATURY](#)



PRZYKŁAD #10

“UKRAINEC DOKONAŁ MORDERSTWA NA KAMPUSIE UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO”

W maju 2025 roku na platformie X pojawiały się posty, w których fałszywie twierdzono, że to obywatel Ukrainy dokonał zabójstwa na kampusie Uniwersytetu Warszawskiego. Jeden z postów, który zawierał sensacyjne i niepotwierdzone twierdzenia, zyskał ponad 100 tysięcy wyświetleń w ciągu kilku godzin, zanim został usunięty. Pomimo usunięcia, treść posta pozostaje wysoce nieodpowiedzialna, ponieważ przyczyniła się do szerzenia dezinformacji i szkodliwych stereotypów.

Analiza:

FACT-CHECK: Prokuratura Okręgowa w Warszawie i Komenda Stołeczna Policji oficjalnie zdementowały doniesienia, jakoby sprawcą ataku był obywatel Ukrainy. Komenda Stołeczna Policji poinformowała, że sprawcą był 22-letni obywatel Polski, Mieszko R., który został zatrzymany w związku z incydem. Śledztwo wykazało, że motywem ataku nie były kwestie narodowościowe, a Dmytro Budchuk nie miał żadnego związku z wydarzeniem.

CEL: post miał na celu wywołanie niepokoju społecznego i podsycanie antyukraińskich nastrojów poprzez fałszywe przypisanie przestępstwa obywatelowi Ukrainy. Tego rodzaju dezinformacja wzmacnia narrację o rzekomym zagrożeniu ze strony uchodźców i imigrantów, co może prowadzić do eskalacji napięć społecznych.



PRZYKŁAD #11

“ALBO UKRAIŃSCY TERRORYŚCI USUNĄ NARKOMANA, ALBO KAMIEŃ NA KAMIENIU TAM NIE ZOSTANIE”

Mimo że przykład ten w mniejszym stopniu niż poprzednie dotyczy ukraińskich uchodźców w Polsce, postanowiliśmy zawrzeć go w raporcie ze względu na mowę nienawiści zaczerpniętą wprost z kremlowskiej propagandy. W czerwcu 2025 roku użytkownik Łukasz Kupicz opublikował na Facebooku antyukraiński post, w którym twierdził, że na ukraińskich forach uderzenie Ukrainy na Rosję nazwano „piekłem”, jednocześnie umniejszając osiągnięcia Ukrainy w operacji „Pajęczyna”. Wpis zawierał obraźliwe określenia, nazywając Ukraińców „terrorystami”, grożąc „pogromem” i sugerując usunięcie prezydenta Zełenskigo, pogardliwie nazwanego „narkomanem”, lub zniszczenie Ukrainy.

Analiza

FACT-CHECK: nie ma żadnych dowodów na panikę na ukraińskich forach. Operacja „Pajęczyna” skutecznie uderzyła w rosyjskie cele strategiczne, co potwierdzają niezależne źródła. Oskarżenia o „terroryzm” i „narkomanię” Zełenskigo to bezpodstawne informacje wyjęte z kremlowskiego podręcznika propagandy.

CEL: Ten post, naszpikowany rosyjskimi narracjami i dehumanizującymi sformułowaniami, ma na celu usprawiedliwienie rosyjskiej agresji i sianie nienawiści wobec Ukraińców. Manipulacyjnie przedstawia Ukrainę jako słabą i skazaną na porażkę, próbując podkopywać wsparcie międzynarodowe i radykalizować odbiorców. Tego rodzaju toksyczne treści są nie tylko kłamliwe, ale i niebezpieczne, podsycając wrogość i eskalując napięcia społeczne.



WPŁYW DEZINFORMACJI I MOWY NIENAWIŚCI NA DISKURS PUBLICZNY:

Dezinformacja i mowa nienawiści wobec uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy mają głęboki i wielowymiarowy wpływ na dyskurs publiczny w Polsce. Przekraczają one granice wirtualnej przestrzeni i przenikają relacje społeczne, politykę oraz podkopują działania integracyjne. W 2022 roku 70% polskich gospodarstw domowych [oferowało pomoc uchodźcom z Ukrainy](#). Analogicznie, w marcu 2022 roku dane [CBOS](#) wskazywały na bardzo wysoki poziom poparcia dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy: 39% respondentów odpowiedziało „Zdecydowanie tak”, a 45% „Raczej tak”, co dawało łącznie 84% pozytywnego nastawienia w odpowiedzi na rosyjską inwazję. Jednak od tego czasu wsparcie wyraźnie spada. Półtora roku później, we wrześniu 2023 roku, odsetek „Zdecydowanie tak” i „Raczej tak” zmalał do 62%, a w marcu 2025 roku osiągnął najniższy poziom od początku pełnoskalowej inwazji. Opinie „Zdecydowanie tak” i „Raczej tak” spadły do 50%. „Raczej nie” i „Zdecydowanie nie” osiągnęły 43%. Spadek ten wyraźnie koreluje z obecnością fałszywych narracji. Następuje wyraźna erozja początkowego wsparcia. W konsekwencji pogłębia się izolację osób z Ukrainy i osłabia poziom sympatii do nich. Daje im się do zrozumienia, że są w Polsce niepożądani. Utrudnia to dzia-

łania organizacji pozarządowych i instytucji, które promują integrację, w formie programów edukacyjnych czy zawodowych.

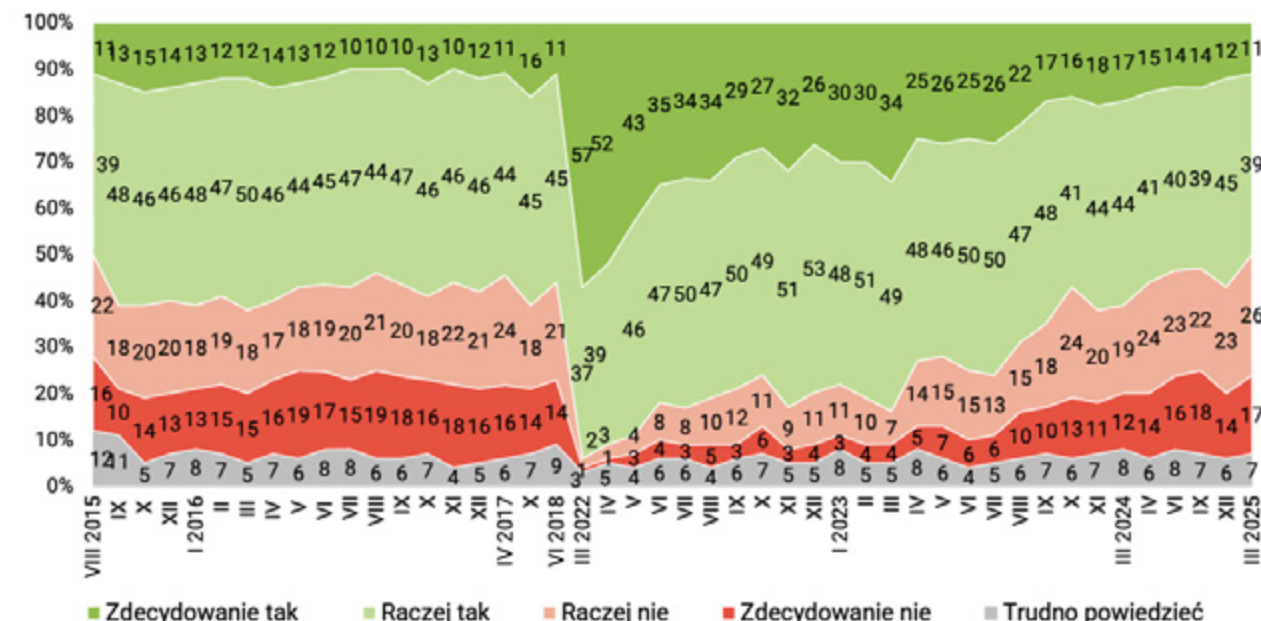
W sferze politycznej, dezinformacja stała się narzędziem mobilizacji elektoratu, szczególnie w okresie przedwyborczym. Osoby związane z ugrupowaniami nacjonalistycznymi, takimi jak m.in. Konfederacja, wykorzystują fałszywe oskarżenia o „wyłudzanie świadczeń” czy „przestępczości wśród uchodźców”, aby podsycać frustracje związane z kosztami życia i kolejkami w służbie zdrowia. To prowadzi do wzrostu poparcia dla antyukraińskich haseł, co było widoczne w kampanii wyborczej podczas wyborów prezydenckich w maju 2025 roku. Wówczas niektóre środowiska polityczne wykorzystywały spadający poziom sympatii do osób z Ukrainy celem zbitcia kapitału politycznego.

Na poziomie społecznym narracje te pogłębiają podziały, tworząc bariery w dialogu międzykulturowym. Wzrost aktów dyskryminacji, takich jak obraźliwe komentarze w miejscach publicznych, może prowadzić osoby z Ukrainy do izolacji i zmusić je do powrotu do Ukrainy, mimo trwającej wojny. W Polsce narracje te zmieniają się w czasie i przestrzeni – od oskarżeń o „pasożytnictwo” po bardziej subtelne sugestie o „braku woli integrowania się”.

Wreszcie, dezinformacja osłabia odporność demokratyczną, utrudniając rzetelną debatę. Badania wskazują, że kraje takie jak Polska są w dużej mierze odporne na rosyjską propagandę o wojnie, ale podatne na [narracje](#)

[wykorzystujące lokalne frustracje](#). Dokumentowanie tych mechanizmów jest kluczowe dla budowania świadomości i przeciwdziałania szerzeniu fałszywych informacji, zanim przekształcą się w trwałe uprzedzenia.

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



DANE CBOS (RYS. 1) POKAZUJĄ DRAMATYCZNY SPADEK SYMPATII DO OSÓB Z UKRAINY

W kontekście trwającej wojny i eskalacji dezinformacji, incydent z dronami z 9-10 września 2025 r. stał się katalizatorem dla dalszej polaryzacji. Ilustruje on, jak hybrydowe ataki Kremla wpływają na stan opinii publicznej. Według Res Futura, spośród ok. 180 000 postów w mediach społecznościowych 32% promowało [narrację o „ukraińskiej prowokacji”](#), oskarżało uchodźców i władze Ukrainy o próbę wciągnięcia Polski w wojnę.

Kampanie dezinformacyjne, takie jak te zaobserwowane przez zespół projektowy, mają

bezpośrednie przełożenie na bezpieczeństwo uciekających przed wojną osób z Ukrainy. Prowadzi to zarówno do aktów wandalizmu, jak i do przemocy słownej oraz fizycznej. Przykładami mogą być między innymi:

- [dewastacja samochodu Ukrainki](#) na parkingu we Wrocławiu, gdzie nieznani sprawcy ukradli tablice rejestracyjne pojazdu i umieścili na jego karoserii napis „na front”,
- [nawoływanie do nienawiści i groźby](#) odwetowe wobec Ukraińców w Gdyni i Gdańsku, gdzie 44-letni mężczyzna nagrywał i publi-

kował w internecie filmy z obraźliwymi hasłami, groźbami podpalenia i napaści wobec osób z Ukrainy,

- [groźby karalne i znieważenie ukraińskiej lekarki](#) w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie 46-letni Wojciech B. wtargnął do jej pokoju, groził jej śmiercią i obrażał ze względu na narodowość,
- [atak na krakowską instalację artystyczną](#) „Feel Ukraine now”, która powstała jako podziękowanie dla Polek i Polaków za wsparcie dla Ukrainy,
- [werbalne zastraszanie Ukrainki w warszawskim tramwaju](#) za prowadzenie rozmowy telefonicznej po ukraińsku,
- [napaść na Ukrainkę i jej męża w Szczecinie](#), gdzie sprawca usłyszał ojca rozmawiającego z córką po ukraińsku, zażądał „Naucz dziecko mówić po polsku”, a następnie uderzył mężczyznę w twarz,
- [atak przy punkcie poboru opłat na plaży](#) w Rudni koło Zalewu Siemianówka, gdzie 41-letni mężczyzna odmówił zapłaty za wstęp, obrażał ukraińskiego pracownika ze względu na jego narodowość, skierował w jego stronę przedmiot przypominający broń i zagroził zabójstwem,
- [brutalny atak w Częstochowie](#), gdzie czterech sprawców pobiło 33-letniego Ukraińca w mieszkaniu, kopali go, ogolili połowę głowy i brody, obrażali i kazali wracać do Ukrainy,
- [atak na 17-letniego Artioma](#), obywatela Ukrainy, na krakowskim Zakrzówku, gdzie trzech nastolatków zażądało pieniędzy, a po odmowie zaatakowało maczetą,



REKOMENDACJE

Aby skutecznie przeciwdziałać dezinformacji i mowie nienawiści wobec uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy, rekomendowane są następujące działania dla różnych grup interesariuszy. Mają one na celu nie tylko reagowanie na istniejące problemy, ale także budowanie długofalowych mechanizmów odporności społecznej na manipulacje informacyjne.

1. Dla władz państwowych i lokalnych:

- wzmocnienie regulacji platform społecznościowych: wprowadzenie przepisów obligujących platformy do szybszego usuwania dezinformacji i mowy nienawiści, z naciskiem na monitorowanie anonimowych kont i botów. Współpraca z instytucjami unijnymi w ramach Digital Services Act może przyspieszyć te działania,
- finansowanie programów edukacji medialnej: zwiększenie budżetu na kampanie edukacyjne w szkołach i społecznościach lokalnych, rozwijające umiejętności krytycznego myślenia i weryfikacji informacji. Przykładem może być program „Bezpieczny Internet” rozszerzony o moduły dotyczące dezinformacji wobec migrantów i migrantek,
- wsparcie integracji uchodźców i uchodźczyń: inwestycje w programy integracyjne, takie jak kursy językowe i szkolenia zawodowe, które zmniejszą napięcia społeczne i obalą stereotypy o „przywilejach” osób z Ukrainy.
- monitorowanie incydentów przemocy: utworzenie ogólnokrajowego rejestru in-

cydentów związanych z mową nienawiści wobec uchodźców i uchodźczyń, aby lepiej rozumieć skalę problemu i opracowywać skuteczne przeciwdziałanie.

2. Dla platform społecznościowych:

- lepsze wykrywanie botów i fałszywych kont: rozwój algorytmów do identyfikacji i usuwania kont generujących masową dezinformację. Platformy powinny publikować raporty przejrzystości dotyczące usuwanych treści,
- promowanie treści factcheckingowych: priorytetowe wyświetlanie postów i artykułów pochodzących od zweryfikowanych organizacji factcheckingowych w celu zwiększenia ich zasięgu,
- edukacyjne powiadomienia: częstsze stosowanie automatycznych powiadomień ostrzegających użytkowników przed potencjalnie fałszywymi treściami, np. „Ten post może zawierać dezinformację – sprawdź źródła”. Tego typu mechanizmy funkcjonują już teraz (np. Community Notes na X, dawnym Twitterze), jednak nadal nie są powszechnie używane,
- współpraca z organizacjami pozarządowymi: utworzenie programów partnerskich z konkretnymi organizacjami, aby szybciej reagować na szkodliwe treści i wspierać kampanie edukacyjne. Może to oznaczać integrację tradycyjnego fact-checkingu w ramach zaproponowanych powyżej powiadomień przypiętych do konkretnych postów.

3. Dla organizacji pozarządowych i edukatorów:

- rozwój inicjatyw factcheckingowych: skalowanie projektów poprzez zwiększenie liczby zaangażowanych osób i narzędzi analitycznych, aby objąć więcej platform,
- edukacja w szkołach i społecznościach lokalnych: organizowanie warsztatów z kompetencji medialnych, szczególnie w mniejszych miejscowościach, gdzie dostęp do rzetelnych informacji jest ograniczony. Warsztaty powinny uczyć rozpoznawania dezinformacji i budowania empatii wobec uchodźców i uchodźczyń,
- kampanie społeczne: tworzenie kampanii promujących stan faktyczny, w tym przypadku pozytywny wkład osób z Ukrainy w polską gospodarkę i kulturę, np. historie sukcesu osób, którzy założyły firmy lub wspierają lokalne społeczności,
- monitoring międzynarodowy: współpraca z organizacjami w innych krajach w celu skoordynowanych kampanii dezinformacyjnych o wspólnych schematach działania.

4. Dla mediów:

- promowanie pozytywnych narracji: publikowanie reportaży i artykułów o pozytywnym wpływie osób z Ukrainy na polską gospodarkę i społeczeństwo, aby przeciwdziałać stereotypom,
- fact-checking w newsroomach: wdrożenie standardów weryfikacji informacji przed publikacją, aby uniknąć powielania fałszywych narracji,
- odpowiedzialne relacjonowanie: unikanie sensacyjnych nagłówków, które mogą wzmacniać stereotypy, np. o „przywilejach”

czy „zagrożeniach” ze strony uchodźców i uchodźczyń,

- zaangażowanie influencerów i influenceerek: współpraca z popularnymi twórcami i twórczyniami internetowymi w celu promowania rzetelnych informacji i budowania mostów między Polkami i Polakami a Ukrainkami i Ukrainkami.

5. Dla społeczności lokalnych i obywateli:

- budowanie dialogu międzykulturowego: organizowanie lokalnych wydarzeń, takich jak festiwale czy spotkania sąsiedzkie, które promują integrację i wzajemne zrozumienie między Polkami i Polakami a Ukrainkami i Ukrainkami,
- zgłaszanie mowy nienawiści: zachęcanie obywateli do zgłaszania szkodliwych treści na platformach społecznościowych i do organów ścigania, aby ograniczyć ich rozprzestrzenianie,
- wolontariat na rzecz uchodźców i uchodźczyń: wspieranie organizacji pomagających uchodźcom i uchodźczyniom, np. poprzez wolontariat w centrach integracyjnych lub zbiórki na cele edukacyjne.

PODSUMOWANIE

Działania zespołu projektowego w okresie od kwietnia do września 2025 roku ukazały skalę i mechanizmy dezinformacji oraz mowy nienawiści wobec osób z Ukrainy w Polsce. Monitorując media społecznościowe, udało się zidentyfikować dominujące narracje dezinformacyjne: rzekome przywileje dla osób z Ukrainy, nadużycia socjalne, zagrożenia epidemiologiczne/terrorystyczne, a także pokazać, że narracje te często podszyte są mową nienawiści, prowadzącą do dehumanizacji.

Analizy zespołu projektowego wskazują, iż dezinformacja jest ściśle powiązana z dynamiką polityczną – np. wzrost poparcia dla Konfederacji i Konfederacji Korony Polskiej do 20% w 2025 roku koreluje z nasileniem antyukraińskich narracji. Wspomniane w raporcie dane pokazują dramatyczny spadek sympatii do osób z Ukrainy od początku pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę, co odzwierciedla długofalowy wpływ fałszywych narracji na dyskurs publiczny.

Działania ujawniły nie tylko pojedyncze przypadki dezinformacji, ale także szersze mechanizmy, takie jak rola algorytmów mediów społecznościowych, anonimowych kont i osób publicznych w amplifikacji szkodliwych treści. Przykłady, takie jak fałszywe twierdzenia o „obowiązkowym języku ukraińskim” czy „drenażu budżetu przez 800+”, pokazują, jak dezinformacja wykorzystuje emocje i stereotypy w celu polaryzacji społeczeństwa. Skutki tych narracji – od normalizacji mowy nienawiści po incydenty przemocy – wskazują na pilną potrzebę działania. Factchecking, który choć skuteczny w prostowaniu kłamstw, ma ograniczenia w walce z emocjonalnymi narracjami, musi więc być rozbudowany o dokumentowanie mechanizmów dezinformacji, identyfikację źródeł dezinformacji oraz edukację społeczeństwa. Dalsze działania, w tym edukacja medialna i integracja uchodźców i uchodźczyń, są niezbędne, aby stworzyć bardziej inkluzywne społeczeństwo i ograniczyć wpływ dezinformacji na polską opinię publiczną.



Fundacja
Geremka